

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 538

Poznań, środa dnia 20 listopada 1929

Rok XXIV

Zawód

Oddawaliśmy się nadziei, że wykład prezesa Rady Ministrów p. Świtalskiego w sali warszawskiej „Filharmonji” posunie sprawę reformy konstytucji realnie naprzód, precyzując w tej kapitalnej kwestji państwowej konkretnie stanowisko rządu. Niestety doznaliśmy zawodu.

Zostawiamy na uboczu poziom wykładu. Kto go zna nie ze straszczczenia tylko w porannem naszym wydaniu, opracowanego przez P. A. T., a skreślającego liczne pseudodowcipne wycieczki, — kto słyszał wykład przez radio, był rozczarowany tonem, przypominającym za bardzo przemówienia agitacyjne na zgromadzeniach ludowych. P. Świtalski ma niewątpliwie rozwinięte w tym kierunku zdolności, ale zużył ich w tej chwili, w takiej sprawie i, gdy występował w takiej roli, musiało zrobić wrażenie niekorzystne i dla szefa rządu niepoehlebne. Ale mniejsza o formę wykładu. Jaka była jego treść?

Pierwsza połowa stanowiła obowiązkowe wyśmiewanie posłów i ich obyczajów. Mamy pod tym względem, jeżeli chodzi o dość wiele klubów parlamentarnych, i ze swej strony niejedno do powiedzenia, tak samo zresztą, jak zgola nie mniej uwag krytycznych ciśnie się nam do umysłu na temat członków rządu i ich postępowania. Ale przecież nie można się zadowolić utyskiwaniem na to, co się uważa za złe, lecz należy wskazać na środek, zdolen chorobę i jej źródło usunąć.

Skoro dotychczasowy nasz parlament nie stoi na wysokości zadania — a tak jest niewątpliwie — należy pomyśleć w sposób pozytywny o uzdrowieniu ciała ustawodawczego. To jednakowoż zagadnienie nie interesuje widocznie p. Świtalskiego, a z nim rządu; p. Świtalski załatwił się z nim bowiem czysto negatywnie, przemawiając tylko za zwięzieniem zakresu przywilejów poselskich.

W rozsądnych granicach, zapobiegających nadużyciom nietykalności poselskiej przez elementy niesumienne, a przede wszystkim antypaństwowe, każdy człowiek rzetelny na to uszczuplenie przywilejów poselskich się zgodzi; ale, czy to jest na serjo wyczerpaniem kwestji uzdrowienia naszego parlamentu? Nie, panowie; trzeba pomyśleć o środkach pozytywnych, a od tego tematu p. Świtalski najwyraźniej się odwraca. Nad inicjatywą w tej mierze Klubu Narodowego przeszedł p. Świtalski do porządku w kilku ogólnikowych, powierzchownych frazesach. Należy przeto stwierdzić, że umysł prezesa gabinetu i widocznie całego rządu nie zajmuje się zagadnieniem pozytywnej reformy naszego parlamentu.

Poza postulatami zmniejszenia przywilejów poselskich niezadowolenie p. Świtalskiego z naszego parlamentu każe mu w innym kierunku wysnuć wniosek: powiększyć prawa Prezydenta i wzmocnić rząd. Ależ na miłość Boską, toć to — przynajmniej, jeżeli chodzi o prawicę, a nawet i o środek społeczeństwa — jest wywalaniem drzwi, stojących otworem! Czyż na to potrzebny był aż pięciokwadransowy wykład prezesa Rady Ministrów, urządzony z tak szumnym aparatem i rozpo-

Prasa warszawska o odczycie premjera

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.). — Prasa daje dzisiaj sprawozdanie z wczorajszego wystąpienia premjera, ale stanowiska swego jeszcze nie określa. „Express Poranny” wspomina tylko, że „odczyt posiada duże i doniosłe znaczenie polityczne. Jedyne sanacyjny „Kurjer Polski”, nie posiadający zresztą wpływu, umieścił artykuł o odczycie i podkreśla, że „był on w swoim końcowym i silnym akordzie wyrazem niezłomnej woli przeprowadzenia rewizji. Sprawa rewizji kon-

stytucji jest dziś w Polsce sprawą popularną. Sejm, któryby się jej przeciwstawił, nie mógłby liczyć na poparcie opinji w kraju”.

„Gazeta Warszawska” konkluduje: Przemówienie premjera obracało się w sferze ogólników, podobnie jak inne wystąpienia czołowych przywódców sanacji. Natomiast to, co było najciekawsze, odpowiedź na pytanie, jak rząd się ustosunkuje do projektu B. B. i jego szczegółów, pozostało nadal zagadką. (w)

Wzrost bojowego nacjonalizmu w Niemczech

Głosy prasy francuskiej i belgijskiej

Paryż, 20. 11. (Radio wł.). Wzrost bojowego nacjonalizmu niemieckiego, który uwydatnił się w niedzielnych wyborach komunalnych wywołał wielkie zaniepokojenie wśród zwolenników porozumienia francusko-niemieckiego i ożywione komentarze w prasie.

Według „Tempsa” wynik wyborów wykazuje, że w Niemczech tworzy się znowu bojowa, demagogiczna i imperialistyczna prawica, która zanikła w okresie pierwszych lat powojennych. Zdaniem dziennika liczyć się należy z możliwością rozłamu w partji niemiecko-narodowej, której prawe skrzydło przejdzie prawdopodobnie do hitler-

rowców, a lewe do „Deutsche Volkspartei”. W każdym razie Francja musi się mieć na baczności.

W podobnym duchu piszą inne dzienniki:

Bruksela, 20. 11. (Radio wł.). „Etoile Belge” pisze, że wyniki wyborów w Niemczech wykazały, iż liczba zwolenników odwetu w Niemczech wzrasta i że prędzej czy później rozpętają oni nową pożądaną wojenną. Jest rzeczą charakterystyczną — pisze dziennik — że przywódca centrum praelat Kaas w swej mowie trewirskiej domagał się nowych ustępstw dla Niemiec na granicy zachodniej.

Prasa niemiecka o wyniku wyborów

Berlin, 20. 11. (Tel. wł.). Dzienniki wszystkich kierunków podkreślają zgodnie wielki sukces odniesiony przez hitlerowców.

„Germania” stwierdza, że przy wyborach do sejmików prowincjonalnych w Prusach hitlerowcy uzyskali 881.815 głosów, podczas gdy przy wyborach do Reichstagu w r. ub. padło na ich listy — mimo większej frekwencji — tylko 346.771 gł. Przyrost więc wynosi zgorą 150 procent. W Berlinie przyrost głosów hitlerowców wynosi 400 procent.

Pisząc o sukcesie komunistów w Berlinie, w którym dotychczasowa większość „czerwona” jeszcze wzrosła, dziennik stwierdza, że zato gdzieś indziej komuniści ponieśli wielkie straty. — W Lipsku i Chemnitz, gdzie dotychczas większość mieli socjaliści i komuniści, obecnie jest większość „burżuazyjna”. Wielkie straty ponieśli komuniści też w Westfalji, Nadrenji i na G. Śląsku, a więc w okręgach przemysłowych.

Nacjonalisci niemieccy przeciw uznaniu granic wschodnich

Przeciw prowizorjum handlowemu z Polską

Berlin, 20. 11. (PAT). Frakcja niemiecko-narodowa w Reichstagu zgłosiła interpelację przeciw prowizorjum handlowemu z Polską. Interpelacja ostrzeżona przed przyznaniem Polsce w prowizorjum handlowem klauzuli największego uprzywilejowania i kontyngentów, oraz zwraca się do rządu niemieckiego z apelem, aby strzegł żywotnych interesów gospodarczych Niemiec i obszarów wschodnich, a unikał wszystkiego, co by mogło być

uważane za dobrowolne uznanie obecnych granic wschodnich przez Niemcy.

W sejmie pruskim frakcja niemiecko-narodowa wniosła interpelację, wzywającą rząd pruski do wywarcia nacisku na rząd Rzeszy celem niedopuszczenia do zawarcia prowizorjum handlowego z Polską. Interpelanci żądają, aby rząd pruski na Radzie Państwa głosował przeciw porozumieniu gospodarczemu z Polską.

wszeczniony przez radio na wszystkie strony Polski? — I czyż na to trzeba było aż zapowiadać, że, jeżeli te dwa postulaty nie będą uznane przez Sejm, to się załatwi sprawę poza Sejmem z sztandarem Józefa Piłsudskiego na czele?

Naszem zdaniem p. Świtalski był powinien wykad swój zacząć mniej więcej tam, gdzie go skończył, bo — zostawiając na uboczu skrajne elementy, których p. Świtalski w sprawie reformy konstytucji i tak nie przekona — toczy się w reszcie społeczeństwa spór o to,

pobiegające nadużyciom władzy, a tego warunkiem kontrola, wykonywana przez parlament, zdolny do pracy i w pracy swej właściwej niczem nieskrepowany. I nietylko kontrola musi być wykonywaną swobodnie, ale musi być obowiązująca dla rządu.

Jeżeli ktokolwiek myśli, że politycznie oświecony ogół nasz tych spraw nie rozumie i pójdzie za hasłami jedopstronnymi, któreby mogły naszą konstytucję wciągnąć z deszczu pod rynnę, to oddaje się wielkiemu złudzeniu. Społeczeństwo polskie chce naprawy konstytucji, ale rzeczywistej a nie pozornej naprawy, — naprawy w interesie trwałym narodu i państwa, a nie skonstruowanej dla celów przejściowych, nie mających bynajmniej związku z dobrem ogółu.

Potrzebne sprostowanie

W wydaniu porannem z 14-go b. m. zamieścił „Berliner Tageblatt” telegram z Kowna, w którym donosi:

„W rozmowie z dziennikarzem litewskim oświadczył naczelnik wydziału wschodniego polskiego M. S. Z. p. Hołówka, który jest obecnie w Rydze, że propozycje litewskie w sprawie podjęcia stosunków handlowych nie są realne. Część propozycji tych możnaby przyjąć, gdyby Litwa zgodziła się nawiązać stosunki konsularne. Sprawa Wilna nie może oddziaływać w sposób przeszkadzający, gdyż Polska jest gotowa uznać ją jako sprawę otwartą (da Polen bereit sei, sie als offene Frage anzuerkennen) i pozostawić także na przyszłość jako zatarg. Co do emigrantów litewskich, to przebywa ich w Polsce i t. d.”

Oświadczenia p. Hołówki wobec dziennikarzy w Rydze o sprawach polsko-litewskich ogłoszono niedawno i w pismach polskich, ale nie zawierało to doniesienie owego ustępu o Wilnie.

Jak wiadomo, Rada Ligi Narodów powzięła dnia 10-go grudnia 1927 roku, w obecności ówczesnego prezesa Rady Ministrów Piłsudskiego i p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, uchwałę w sprawie zatargów polsko-litewskich, zalecającą nawiązanie stosunków, a zakończoną słowami:

„Rada oświadcza, że uchwała ta w niczem nie narusza spraw, co do których poglądy obu rządów są rozbieżne”.

A równocześnie sprawozdawca p. Beelaert van Blokland w sprawozdaniu swem powiedział o tej uchwale, że

„...nie dotykałaby ona w niczem załatwienia różnych spraw, co do których oba rządy mają poglądy rozbieżne, a z których przytaczam w tej chwili tylko sprawę praw, które rząd litewski wedle swego mniemania może rościć do obszaru Wilna...”

To załatwienie ówczesne wzbudziło u nas odrazu wiele niezadowolenia. — Wracanie do sprawy wileńskiej w sposób ogólnikowy w uchwale Rady Ligi, a wyraźny w sprawozdaniu, jako do takiej, w której można mieć rozbieżne zdania, po ostatecznym załatwieniu prawem w Radzie Ambasadorów ze współdziałaniem Rady Ligi, było oczywiście błędne. I rzeczywiście p. Wolde-maras w rokowaniach, zaleconych przez Radę Ligi, ustawicznie potem grał na tej wzmiance.

Ale dotychczas ze strony polskiej nikt nie oświadczył tak, jak w słowach przypisywanych w Kownie i w Berlinie p. Hołowce, jakoby Polska gotowa była uznać sprawę Wilna za otwartą. Wobec tego oczekiwać należy ze strony ministerstwa spraw zagranicznych wyjaśnienia, jakie były rzeczywiste oświadczenia p. naczelnika wydziału wschodniego Hołowki, oraz wskazania, kto i jak tutaj coś przekreślił. St. St.



W środę, dnia 20 listopada 1929 r., zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., po długich a ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, moja najdroższa, nigdy niezapomniana żona, nasza ukochana córka, siostra, bratowa, synowa i ciocia, ś. p.

z Draheimów

Helena Kubaska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 2,30 po poł. z kaplicy św. Józefa na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej, o czym donoszą Krewnym i Znajomym

Pw 7182-47,81

w ciężkim smutku pogrążeni
mąż i rodzina.

Poznań, Inowrocław, Dąbrowa, Trzemeszno, Gębice, Rudki, Chicago Jll.



ś. p.

Marja z Kinowskich Starkowa

nasza najukochańsza matka, najdroższa babcia, teściowa i ciocia, opatrzona Sakramentami św., rozstała się z tym światem w 80 roku życia, po krótkich cierpieniach we wtorek, dnia 19 b. m. rano.

Wyrowadzenie zwłok z domu żałoby odbędzie się w piątek, dnia 22 b. m. o godzinie 15, nabożeństwo za drogą Zmarłą nazajutrz o godz. 8,30 w kościele N. M. P.

W ciężkim smutku pogrążeni

syn, synowa, wnuki i rodzina.

Katowice, ulica Marszałka Piłsudskiego 33.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

dw 2917



F-a P. Szadkowski
Plac Wolności 11

poleca

najkorzystniej jako specjalny skład towarów gumowych **śniegowce i kalosze.**

rw 20123

Lokomobila

syst. Floether rocznik 1916, 8 KM.

młocarnia

syst. Maifahrta, typ średni, wszystko w najlepszym stanie, gotowe do użytku **sprzedam** razem lub z osobna na dogodnych warunkach **Wł. Kasperski, Włoszakowice, p. Leszno.**

rw 20808

Polecenie

bardzo poważne, posiadająca inteligentna młoda osoba, która ukończyła trzy kursy seminarjum nauczycielskiego i szkołę handlową, poszukuje stosownej pracy, najlepiej jako ksiązkowa. Oferty pod zw 20 161 do eksped. Kurjera Pozn.

Od 1 grudnia rb. poszukuję do mego składu kolonialnego i delikatesów

młodsze go pomocnika

obeznanego z branżą. Tylko piśmienne zgłoszenia z podaniem pensji przy wolnym stole i stacji. **J. GÓRNY, Żnin.**

dw 2607

✠

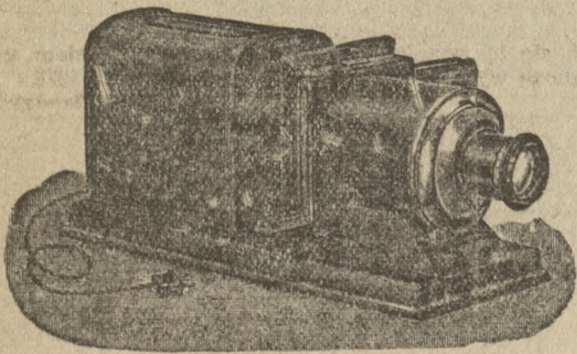
Dnia 19 listopada 1929 r., o godz. 5 rano, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., najdroższa matka i żona, s. p.
z Majchrzyckich
Marja Arndt
 przeżywszy lat 41. Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godz. 3 po południu, z zakładu św. Józefa na cmentarz farny. W ciężkim smutku pogrześni
mąż i syn.
 zw 20 330

**K.K.
P.**

CHODNIKI
 od najtańszych jutowych do najwyższych gatunków płaszowych i t. p. również materiały do wykładania całych pokoi, do cenach bezkonkurencyjnych w największym wyborze tylko w Centrali Dywanów
KAZIMIERZ KUŻAJ
 Poznań, ul. 27 Grudnia 9.
 Pw 6 803/4-44.145 6

Dla dzieci radość, dla starszych nauka,

W długie wieczory zimowe
 zbierzcie się razem, aby napatrzeć się różnym obrazom z natury, z życia roślin, zwierząt, wyświetlanym przy pomocy takiej latarni projekcyjnej.



Wyświetlanie obrazów nie sprawia żadnej trudności. Jednorazowy wydatek 225 zł na kupno latarni, nie jest zbyt duży. —

KAZ. GREGER, ul. 27 Grudnia 20
 Cenniki ilustrowane na żądanie. Pw 7157-46.146

Nowe siły dla mężczyzny
 przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcji — 12. —
 Dr. GEBHARD i S-ka — GDAŃSK. Nr. 108.
 Pw 6936-46.27

SAMOCHODEM
 nowym ciężarowym skuterczkiem
wszelkie zwózki i przeprowadzki.
 Łaskawe zgłoszenia **T. KANIEWSKI,**
 Rom. Szymańskiego 8, II p. lewo,
 tel. 13-16. zw 20831



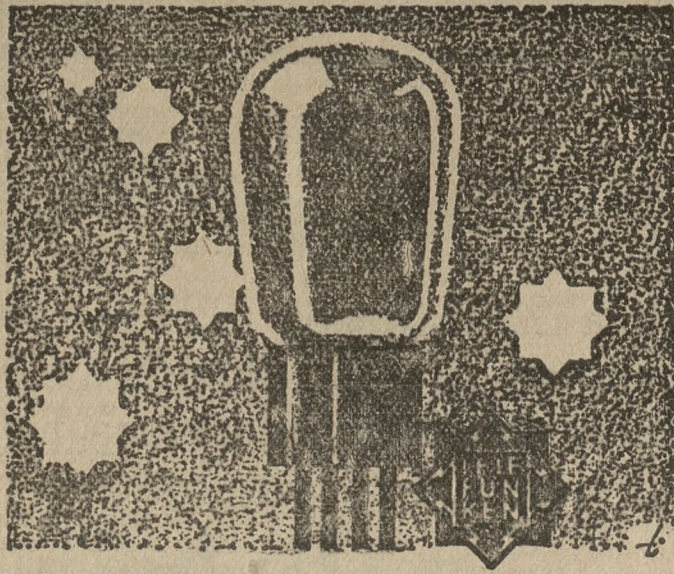
Drzewa i krzewy owocowe strasznie ucierpiały od mrozów ubiegłej zimy. Oslabione rośliny łatwiej, aniżeli silne ulegną pasorzytom. To też posiadacz chociażby kilku drzewek oraz władze, którym powierzona jest piecza nad drzewostanem, winny już w listopadzie dokonać pierwszego spryskiwania

ARBOSALUSEM

Nasze Arbosalus - Karbolineum niszczy dwukrotnym spryskiwaniem, w listopadzie i w lutym doszczętnie wszystkie zimujące pasorzyty tak bakterie grzybów, jak jajka, larwy, chrząszcze i gąsienice. Ostrzegając przed małowartościowymi naśladownictwami stwierdzamy, iż o działalności naszego fabrykatu wypowiedziały się pochlebnie Polskie Stacje Doświadczalne, Izby Rolnicze, liczni powiatowi i prywatni ogrodnicy posiadacze ogródków działkowych etc. Pw 6794-45.39
 Oryginały uznań i podziękowań wyłożone są w biurze naszym do wglądu Sz. interesentów. Cena zł 2,— za 1 kg., przy beczce zł 1,75 wyłącznie opakowania loco Poznań. — Bezpłatne prospekty wysyłamy odwrotnie.

Fabryka środków do zwalczania szkodników

„UNIVERSUM“, POZNAŃ, ul. Franciszka Ratajczaka 38



GWIAZDA TELEFUNKEN

JEST ZNAKIEM OCHRONNYM

JAKOŚCI

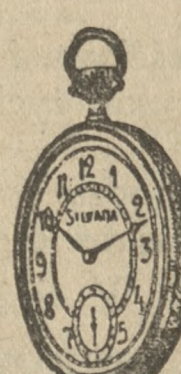
TELEFUNKEN

DO KAŻDEGO CELU STOSOWNA LAMPKA!


Pw 3111

Czy wiecie co oznacza „TRYUMF”

TRYUMF to najnowsza zdobycz techniki
 TRYUMF pierze 20 koszul, 20 ręczników i inną bieliznę przez 15 minut Pw 7118-46.171
 TRYUMF pierze najdelikatniejszą bieliznę, jedwabie, firany, ubrania szoferskie impregnowane, koce, dywaniki, nie drze bielizny. Przez TRYUMF tarcie zeszło do zmięczenia, oszczędność 90% na mydle i czasie.
Pokazy prania Wielkie Garbary 44 wtorki, środy i piątki od godz. 4-6
 Przyjmuje się pokazy w dom tel. 54-24. Cena aparatu 45 zł.

 **SILVANA** ZEGAREK SZWAJCARSKI
NIEDOSCIGNIONEJ PRECYZJI!
 Pw 308

To jest nowe opakowanie papierowe znanej
Musztardy „PALMO”




1/8 kg 0,35, 1/4 kg 0,65,
 1/2 kg 1,25 zł.
 Pw 221

Maszynki do mięsa,
 Maszynki do chleba,
 Maszynki do czyszczenia noży.
 Maszynki do czyszczenia dywanów,
 Wagi kuchenne,
 Żelazka do prasowania, na dusze, węgiel i elektr.
 Sprzęty kuchenne, aluminiowe i emaljowane, poleca bardzo korzystnie w wielkim wyborze
Ed. Karge,
 Poznań, ul. Nowa 7.
 Założ. 1878 r. Tel. nr. 50-18
 Pw 705 18.51

DEASZCZYKI
 STELKI
 KOSZYKI
 PRZECIECIE
 NIEKORZYCZONY
JANKOWSKA
 PODGÓRKA 10
 Pw 7 180-47.77

Kilimy Narzutki Kapy Serwety
 Poznański Dom Dywanów

M. Mindykowski
 Poznań, ul. Żydowska 33.
 Pw 4277-0.1147

POLSKA WYTWÓRNIA
TASMY **KALKI**
 SŁON
 MARKA FABRYCZNA

 DO MASZYN DO DSIANIA
WARSZAWA KACZA 4
 TEL. 330-44
 Zastępstwo
inż. St. Zdrojewski
 Poznań, Romana Szymańskiego 4
 Telefon. 37-48, 50-96

Z powodu zmniejszenia gospodarstwa sprzedam kompletny
plug parowy
 Ventzki z roku 1903 16 PS 5 skibowy z wozem mieszkalnym i do wody. Wszystko jest w beznagannym stanie i w pełnym biegu do obejrzenia. Poza tem kompletna młocarnia z lokomobila Fisher 7 PS młocarnia Lanz z elewatorem oraz lokomobila Garret Smith 8 PS. bardzo mocna. Wszelkie maszyny są w pełnym biegu i bardzo dobrze utrzymane. zw 20 230
 Ernst Vogel, właściciel dóbr, Welnica, koło Gniezna, tel. 240.

